

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **A. K.**

w kwestii dopuszczalności przekazania skazanego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 kwietnia 2022 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt II AKz [...],

zmieniającego postanowienie Sądu Okręgowego w K.

z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt III Kop [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Uwzględniając złożony 24 lutego 2015 r. przez Ministra Sprawiedliwości wniosek, Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z 8 maja 2015 r., na podstawie art. 610 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 2 i 3 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu 21 marca 1983 r. – Dz.U z 1995 r., Nr 51, poz. 279 (dalej: Konwencja strasburska), stwierdził dopuszczalność przekazania do wykonania w Republice Federalnej Niemiec kary 25 lat pozbawienia wolności

orzeczonej wobec A. K. wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w K. z 30 grudnia 2013 r. (III K [...]). Sąd Apelacyjny w [...] – po rozpoznaniu zażalenia prokuratora na niekorzyść skazanego – w dniu 19 czerwca 2015 r. zmienił pierwszoinstancyjne postanowienie przez stwierdzenie niedopuszczalności przekazania.

Kasację od prawomocnego postanowienia Sądu odwoławczego na korzyść skazanego złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 615 § 2 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 Konwencji strasburskiej poprzez ich niezastosowanie. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej zażądał oddalenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

W pierwszym rzędzie wypadało odnieść się krytycznie do zasadniczej tezy Sądu *ad quem*, według której skazany obywatel polski, choćby posiadał również obywatelstwo innego państwa, nie może być przekazany temu innemu państwu w trybie Konwencji strasburskiej z uwagi na brzmienie art. 55 ust. 1 i 2 pkt 1 Konstytucji RP. Abstrahując od zaprezentowanej przez skarżącego argumentacji negującej możliwość stosowania prostej paraleli pomiędzy systemami ekstradycji i przekazywania osób skazanych, należało przypomnieć, że zagadnienie konstytucyjności regulacji przewidującej przekazywanie skazanego obywatela polskiego obcemu państwu było badane przez Trybunał Konstytucyjny nie tylko w wyroku z 27 kwietnia 2005 r. (P 1/2005), ale również w wyroku z 21 września 2011 r. (SK 6/2010). W tym ostatnim judykacie wyraźnie stwierdzono: „Warunkiem wystarczającym ekstradycji obywatela polskiego, w myśl przepisów Konstytucji, jest regulacja zawarta w ratyfikowanej umowie międzynarodowej, z której wynika taka możliwość. Innymi słowy, ekstradycja obywatela polskiego jest dopuszczalna nie tylko wtedy, gdy ratyfikowana umowa międzynarodowa wprowadza taki obowiązek, lecz także wtedy, gdy wynika z niej tylko taka możliwość.” Sąd Najwyższy w pełni identyfikuje się z tym szeroko umotywowanym zapatrywaniem prawnym.

Autor kasacji trafnie wywiódł, że niemożność traktowania obywatela polskiego jako cudzoziemca, nawet jeśli posiadał również obywatelstwo innego państwa, nie ma znaczenia przy stosowaniu Konwencji strasburskiej. Rzecznik Praw Obywatelskich celnie odnotował, że według art. 3 ust. 1 lit. a tej Konwencji przekazanie może nastąpić jedynie, gdy „skazany jest obywatelem państwa wykonania”. Zatem siłą rzeczy osoba legitymująca się zarówno obywatelstwem polskim, jak i obywatelstwem państwa wykonania jest obywatelem państwa wykonania.

W podsumowaniu wolno stwierdzić: **Stosowaniu instytucji przekazania unormowanej w Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu dnia 21 marca 1983 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 51, poz. 279), nie stoi na przeszkodzie posiadanie przez osobę skazaną również obywatelstwa polskiego.**

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba dobitnie odnotować, że spełnione tu zostały warunki wymienione w art. 3 ust. 1 lit. a – e Konwencji strasburskiej: 1) A. K. jest obywatelem państwa wykonania, tzn. Republiki Federalnej Niemiec; 2) skazujący wyrok jest prawomocny; 3) w chwili otrzymania wniosku o przekazanie okres kary pozbawienia wolności pozostałej do odbycia wynosił ponad 6 miesięcy; 4) skazany wyraził zgodę na przekazanie; 5) czyn, za który nastąpiło skazanie na karę 25 lat pozbawienia wolności, jest przestępstwem także w Niemczech. Ostatni warunek określony w art. 3 ust. 1 lit. f Konwencji strasburskiej zaistnieje, gdy nastąpi zgoda (porozumienie) obu państw co do przekazania.

W tym stanie rzeczy, rezygnując z analizy wątków, które nie miały znaczenia dla wyniku postępowania kasacyjnego i nie budziły sporu, Sąd Najwyższy nabrał przekonania o bezpodstawności stanowiska, że *in concreto* nie wystąpiły wszystkie niezbędne przesłanki warunkujące stwierdzenie dopuszczalności prawnej przekazania. Dlatego wydał rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym (art. 537 § 2 k.p.k.).